

Mundial 2022. Więzienie dla homoseksualnego kibica

Marek Wawrzynowski
25 grudnia 2021

WP Sportowe Fakty

Australijski piłkarz, który dokonał coming-outu, powiedział, że bałby się pojechać na mundial do Kataru. Wciąż tam obowiązuje kara więzienia za homoseksualizm.

Prawo organizacji MŚ 2022 w Katarze wzbudza od dawna wiele kontrowersji. We wcześniejszych latach wielkie imprezy często kojarzyły się z otwartością, wymianą kultur. Od jakiegoś czasu FIFA otwiera się na nowe rynki. Po mundialu w Rosji w 2018 wchodzi w świat Bliskiego Wschodu, gdzie stosuje się m.in. kary więzienia czy nawet śmierci za homoseksualizm. Rafał Pankowski z organizacji "Nigdy Więcej" badającej zjawiska rasizmu i homofobii w piłce nożnej liczy na to, że w przypadku Kataru futbol będzie miał pozytywny wpływ i doprowadzi do otwarcia umysłów.

Marek Wawrzynowski, WP SportoweFakty: Gdyby znajoma para kibiców gejów zapytała pana, czy jechać do Kataru na mundial, co by im pan odpowiedział?

Rafał Pankowski: Za homoseksualizm wciąż grozi tam formalnie do 7 lat więzienia. Jak donosiły media, kilka lat temu obywatel Polski przesiedział za to 2 miesiące w tamtejszym areszcie. Ale nie powiedziałbym im, że na pewno spotka ich coś złego, choć nie dałbym gwarancji, że nic się nie stanie.

Albo i kara śmierci, jeśli sprawa dotyczy Muzułmanów.

Tak, to nieludzkie. Sprawa jest poruszana od dawna, ostatnio 14 grudnia podczas spotkania prezydenta FIFA z przedstawicielami ONZ i innych organizacji takich jak FARE (Futbol Przeciwko Rasizmowi w Europie), której współzałożycielem jest Stowarzyszenie Nigdy Więcej, ale kwestia ta pozostaje wciąż nierozwiązana.

A przecież władze piłkarskie miały ponad 10 lat. Przypomnijmy, że wyboru dokonano w 2010 roku.

Sepp Blatter, ówczesny szef FIFA, powiedział wtedy, że geje mogą się wstrzymać na jakiś czas, co było mocno niesmaczne. Ze strony Kataru płyną sygnały, że w czasie mundialu nie będzie się czego obawiać. Ale co potem? U nas też było dość spokojnie na czas EURO 2012, a potem zachowania rasistowskie czy ksenofobiczne niestety powróciły. To też jest istotne, czy tego typu wielka impreza pozostawi po sobie jakieś realne, pozytywne skutki.

Katar na pewno będzie chciał się pokazać.

Jest taka nadzieja. Przykładowo w Rosji protesty połączone z wywieszaniem tęczowej flagi były pacyfikowane zarówno przez władze, jak i miejscowych nacjonalistów. Szef komitetu organizacyjnego MŚ 2022 zapewnił, że w Katarze podczas meczów można będzie swobodnie wywieszać tęczowe flagi, że nic za to nie grozi.

Ale pewności nie ma?

Nie ma. Jednak przez te 11 lat od decyzji o przyznaniu organizacji MŚ Katarowi w miejscowym prawie nic się nie zmieniło. Można na tę sprawę spojrzeć z dwóch stron. Z jednej można powiedzieć, że tego typu kraje, jak Rosja czy Katar nie powinny dostawać organizacji dużych, międzynarodowych imprez sportowych. Z drugiej sport może mieć pozytywny wpływ na te społeczeństwa, otwiera je na różne punkty widzenia. Warto pamiętać, że na przykład kilkadziesiąt lat temu w amerykańskim sporcie panowała segregacja rasowa. A jednak przez te kilkadziesiąt lat poczyniliśmy ogromny postęp i sport był jednym z czynników, który otwierał umysły, miał ważny wpływ na tolerancję i przelamywanie uprzedzeń.

Pytanie, czy te kultury nie są zbyt odległe? I drugie - czy generalnie kultura piłkarska nie jest zamknięta?

Oczywiście tak można sądzić, jeśli widzi się różne przykłady. Nie tak dawno temu kibice w Sarajewie wywieszali flagę Brunei, gdzie obowiązuje kara śmierci za stosunki homoseksualne. Była to ich reakcja na planowany tam marsz równości. U nas w Polsce oczywiście też pojawiają się hasła otwarcie homofobiczne na stadionach i poza nimi. Zdziwienie budzi niedawne zaproszenie do Komisji Mediów i Marketingu PZPN Tomasza Sakiewicza, który zasłynął w świecie z produkcji naklejek "strefa wolna od LGBT". Kibice śpiewający "zakaz pedałowania" rzadko zdają sobie sprawę z tego, że to melodia z piosenki Pet Shop Boys, otwarcie gejowskiej grupy z lat 80. Z drugiej strony, jak wskazują badania przeprowadzone przez jedną z firm marketingowych śledzących logowanie do aplikacji na stadionach, wśród kibiców Legii, którzy używają aplikacji randkowych, 16 procent używa wersji dla osób homoseksualnych.

Kibice zaraz uznają to za prowokację.

Prawda jest taka, że w każdym środowisku są osoby homoseksualne, to jest kwestia statystyczna. Mogą się co najwyżej ukrywać.

Czy podczas mundialu muszą się ukrywać, jak sugerował Sepp Blatter.

Niedawno Josh Cavallo, australijski piłkarz, który dokonał coming-outu, powiedział wprost, że balby się pojechać na mundial do Kataru. Szef komitetu organizacyjnego Nasser Al Khater odpowiedział mu publicznie, że nie ma się czego obawiać. Dlatego przypuszczam, że podczas samego turnieju nikomu nic nie grozi, to by był zbyt duży skandal. Pytanie, co wydarzy się dalej.

Ma pan pretensje o to, że FIFA przyznała organizację mundialu Katarowi?

Na pewno to był problem, że zawczasu nie uwzględniono wszystkich kwestii dotyczących praw człowieka. Być może jednak nie wszystko stracone. W FIFA jest dziś grono nowych pracowników, których osobiście znam i wiem, że naprawdę na sercu leżą im kwestie walki z dyskryminacją, w tym także temat homofobii. Tak więc mam nadzieję, że ten turniej spowoduje jednak coś dobrego w sferze międzykulturowego dialogu.

<https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/977170/mundial-2021-wiezienie-dla-homoseksualnego-kibica>